

Znaleziska Polaków w antycznym mieście portowym

2 sierpnia 2017

Kamienne latryny, pierścień oraz bransoleta – to najciekawsze odkrycia dokonane przez zespół krakowskich archeologów wewnątrz ruin olbrzymiej bazyliki sprzed 1,5 tys. lat w Marei w północnym Egipcie.

Marea była miastem położonym w sąsiedztwie starożytnej Aleksandrii. Wiadomo, że funkcjonowała w okresie rzymskim i bizantyjskim, ale badacze nie ustalili dotąd, kiedy dokładnie została ufundowana. Miejscowość słynęła m.in. z produkcji znakomitego wina rozprowadzanego w obrębie basenu Morza Śródziemnego. O znaczeniu Marei, jako kluczowym porcie świadczą cztery długie mola, z których najdłuższe, mierzące ponad 120 m, zbudowano z solidnych ciosów kamiennych łączonych wodoodporną zaprawą.

Wykopaliska na terenie znajdujących się tam pozostałości bizantyjskiej bazyliki polscy archeolodzy prowadzą od 2003 r. „To druga co do wielkości konstrukcja tego typu znana z Egiptu” – mówi PAP kierownik misji, dr Krzysztof Babraj. Zabytki, które odkryto w jej wnętrzu pochodzą z okresów od końca V do początku VIII w. czyli z czasów największego rozkwitu miasta.

Podczas ostatniego sezonu badań badacze natknęli się na pomieszczenie, w którym znajdowały się kamienne latryny. Zdaniem naukowców pochodzą one z czasów, w których wewnątrz świątyni sprawowano liturgię.

„Przypuszczamy, że były dostępne zarówno dla wiernych – od wnętrza bazyliki, jak również dla pielgrzymów – od zewnętrznych murów budowli” – opowiada dr Babraj. Jak przypomina naukowiec, odkrycie nie jest dla badaczy zaskoczeniem, bo latryny były standardowym elementem

wyposażenia starożytnych kościołów. Najprawdopodobniej osobne były przeznaczone dla kobiet, osobne – dla mężczyzn.

„Co ciekawe kapłan miał własną niewielką latrynę w jednej z bocznych kaplic badanej przez nas bazyliki” – dodaje archeolog.

O tym, że bazylika była częściowo samowystarczalną budowlą świadczą odkryte również przez polskich badaczy inne elementy – m.in. studnia o głębokości kilku metrów usytuowana między dwiema nawami kościoła.

W sąsiadujących z latrynami pomieszczeniach archeolodzy odkryli spektakularne zabytki wykonane z metali. Pierwszym jest pierścień wykonany z brązu, na którym widoczna jest postać świętego. „Do tej pory z terenu północnego Egiptu nie są znane podobne znaleziska” – zaznacza dr Babraj.

Naukowcy przypuszczają, że ozdoba należała do biskupa, którym ten m.in. stemplował swoją korespondencję. Tego typu odcisk z pierścienia traktowany był po prostu jako podpis.

W czasie ostatniego sezonu badawczego archeolodzy odkryli również niewielką bransoletkę, która była noszona na ręce. Jej średnica świadczy o tym, że była używana przez dziecko – uważają badacze. „Miała charakter apotropaiczny, czyli jej zadaniem było odstraszenie złych mocy” – dodaje dr Babraj.

Z najnowszych badań wynika, że w bazylice sprawowano liturgię do VIII w.

„Myślę, że nie spowodowało tego opanowanie Egiptu przez Arabów tylko zaniedbanie okolicznych terenów, które służyły pod uprawy. Mieszkańcy zaprzestali oczyszczania kanałów, które doprowadzały słodką wodę z jeziora” – wyjaśnia dr Babraj. Naukowiec wskazuje również, że bazylika nie była majstersztykiem budowlanym – po kilkuset latach użytkowania mury świątyni zaczęły pękać, co wynikało z błędów popełnionych przez budowniczych.

„Gdy kapłani opuścili świątynię od czasu do czasu zajmowali ją jako tymczasowe schronienie Beduini, czyli plemiona żyjące na pustyni” – dodaje badacz.

Naukowcy liczą, że w najbliższym czasie poznają dokładne losy świątyni. Wszystko dzięki olbrzymiemu zbiorowi greckich zapisków na temat funkcjonowania bazyliki, który Polacy odkryli w jednym z jej pomieszczeń. Trwają prace nad ich przetłumaczeniem, ale już teraz wiadomo, że większość z dokumentów spisała jedna osoba. Wśród nich można odczytać informacje dotyczące budowy bazyliki w Marei opisujące prace, jakie zostały wykonane, prace robotników, ich funkcje i wynagrodzenie, jakie otrzymywali.

Wykopaliska w Marei prowadzone są przez Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej UW i Muzeum Archeologiczne w Krakowie. Od lat wspiera je finansowo Hélèn Zaleski.

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl